

Tarcza podatkowa będzie, ale nie spełni wszystkich oczekiwań

KORONAWIRUS Zawieszenie terminów podatkowych, rozliczenie całej tegorocznej straty przez korektę CIT za 2019 r., zwolnienie podatkowych grup kapitałowych z warunku rentowności

Agnieszka Pokojska
agnieszka.pokojska@infor.pl

To podatkowe plany rządu, które pojawiły się w ogłoszonym wczoraj dokumencie „Gospodarcza i społeczna tarcza antykryzysowa dla bezpieczeństwa przedsiębiorstw i pracowników w związku z pandemią wirusa SARS-CoV-2”.

Na razie zakres zmian jest niewielki w stosunku do postulowanego przez przedsiębiorców i ich organizacje. Niewykluczone, że więcej szczegółów pojawi się w projekcie specyfikacji, przygotowywanym przez Ministerstwo Rozwoju.

Wiadomo na pewno, że rząd planuje w niej przesunięcie wielu terminów wykonywania obowiązków administracyjnych, w tym podatkowych, np. przedłużenie składania zeznań podatkowych PIT za 2019 r. do końca maja. W tym punkcie mowa jest jednak tylko o obywatelach, a nie o przedsiębiorcach. Tymczasem do końca marca

muszą oni już złożyć deklarację CIT-8 oraz sporządzić sprawozdanie finansowe.

Jutro mija termin zapłaty podatku dochodowego przez przedsiębiorców. Na razie nic nie wiadomo o jego przesunięciu.

Z pakietu wynika, że zawieszony miałyby być „bieg wybranych terminów administracyjnych, skarbowych itp. oraz obowiązku osobistego stawiennictwa obywateli w urzędach”.

Zawieszony i przesunięty w czasie zostanie też bieg terminów dla obowiązków organów administracyjnych, których niewykonanie w odpowiednim czasie nie rodzi negatywnych skutków dla obywateli i finansów publicznych.

Jedna z istotniejszych zmian ma dotyczyć odliczania straty. Rząd chce, aby przedsiębiorcy, którzy w 2020 r. odnotowali spadek przychodów o 50 proc. w stosunku do 2019 r., mogli obniżyć dochód do opodatkowania „o wysokość straty w 2020 r. poprzez korek-

tę CIT za 2019 r. do limitu 5 mln zł”. Punkt ten jest jednak jasny, bo w jednym miejscu mowa jest o korekcie CIT za 2019 r., a w innym – o rozliczeniu całej tegorocznej straty „w przyszłym roku”. Szacując koszt dla budżetu (600 mln zł), rząd również odnosi się do 2021 r.

Z warunku rentowności mają być zwolnione podatkowe grupy kapitałowe. Przypomnijmy, że jednym z warunków, który musi być spełniany przez spółki działające w ramach PGK, jest to, aby udział dochodów grupy w jej przychodach wynosił co najmniej 2 proc.

Wprowadzone zostanie czasowe (tj. na okres zagrożenia epidemicznego) zwolnienie ze składania oświadczeń o niezaleganiu ze składkami i podatkami dla przedsiębiorców biorących udział w przetargach publicznych.

O dalej idące preferencje postulowały w zeszłym tygodniu: **Stowarzyszenie**

Księgowych w Polsce, Krajowa Izba Doradców Podatkowych, a także Polska Izba Biegłych Rewidentów. Pisaliśmy o tym w artykule „Podatnicy i księgowi potrzebują pomocy” (DGP nr 52/2020).

Przykładowo, w przygotowanych propozycjach 46 zmian KIDP wskazała na konieczność zawieszenia terminów procesowych na wniesienie zażaleń, odwołań, skarg itp., przewidzianych w ordynacji podatkowej i w prawie o postępowaniu przed sądami administracyjnymi.

– Przedsiębiorcy liczyli na jasne i konkretne ułatwienia podatkowe, które w prosty sposób odroczyłyby wszelkie terminy podatkowe i zawieszenie obowiązku zapłaty podatku. Ważne były również mniejsze zmiany, jak chociażby odejście od obowiązku stosowania obowiązkowego split paymentu po to, aby nie blokować płynności finansowej firm. Widzimy, że tak się nie dzieje, chyba że sprawy te będą uwzględnione w projektach ustaw – komentuje Małgorzata Samborska, doradca podatkowy, dyrektor w Grant Thornton. ©